

*przypowiedzi*  
4

*Zasady*

Polski Komitet  
Wyzwolenia Narodowego  
Rzeczpospolitej  
Rzeczpospolitej  
Nr V-O-2615/44

Sprawa organizacji pogadanek  
i wykładów o reformie rolnej.

P i l n e !

## OKÓLNIK

Wobec doniosłości sprawy dokładnego wyjaśnienia młodzieży istoty i znaczenia wykonywanej obecnie reformy rolnej, zleca się zorganizować w szkołach wszelkich typów wyczerpujące i obowiązujące wszystkich uczni pogadanki i odczyty na ten temat. Pogadanki te przeprowadzane w poszczególnych klasach przez nauczycieli niżej wskazanych przedmiotów mają mieć charakter lekcji dodatkowych i muszą być połączone z egzekwowaniem wiadomości, celem stwierdzenia, czy uczniowie materiał podany zrozumieli i przyswoili. Pogadanki te powinny się odbyć do 15. I. 1945 r. Niezależnie od tego, nauczyciele tych przedmiotów, które zawierają materiał do korelacji z tematem reformy rolnej, przy każdej nadarzającej się okazji dążyć będą do pogłębienia wiadomości młodzieży w zakresie tego tematu w trakcie lekcji szkolnych, aktualizując w ten sposób przerabiany materiał przez cały rok szkolny. Dotyczy to w szczególności nauki języka polskiego, historii, geografii, przyrody oraz zagadnień życia współczesnego w szkołach ogólnokształcących, w szkołach zaś zawodowych geografii gospodarczej, nauki o Polsce współczesnej, ekonomii i organizacji gospodarstw rolnych.

W szkołach powszechnych pogadanki o reformie rolnej zostaną przeprowadzone w klasach IV, V, VI, VII przez nauczycieli języka polskiego lub geografii wg decyzji kierownika szkoły. Temat ten zostanie następnie poruszony ilekroć materiał nauczania da ku temu sposobność (jak np. w kl. IV, przy omawianiu zagadnień środowiska w zakresie języka polskiego).

W szkołach średnich ogólnokształcących pogadanki o reformie rolnej mają być wprowadzeniem w materiał, który następnie na lekcjach języka polskiego, historii, geografii, przyrody oraz zagadnień życia współczesnego będzie nadal pogłębiany.

Pogadanki wstępne w kl. I gimn przeprowadzą nauczyciele geografii w porozumieniu z nauczycielami historii i przyrody, w kl. III — nauczyciele historii w porozumieniu z nauczycielami języka polskiego, w kl. IV — nauczyciele geografii lub historii w porozumieniu z nauczycielami języka polskiego. W obu licealnych klasach wszelkich typów odnośne wykłady, obejmujące znaczną część materiału (minimum 8 lekcji) i stanowiące integralną część przeprowadzą nauczyciele zagadnień życia współczesnego.

W szkołach zawodowych, a mianowicie w budowlanych, drogowych, mechanicznych, elektrycznych, handlowych, krawieckich i włókienniczych typu gimnazjalnego i licealnego, pogadanki na temat reformy rolnej



przeprowadzone zostaną przez nauczycieli geografii, geografii gospodarczej, nauki o Polsce współczesnej i ekonomii. Odpowiednie momenty korelacyjne zostaną w trakcie dalszego kursu wyzyskane. W szkołach rolniczych temat reformy rolnej powinien być uwzględniony i silnie akcentowany w ramach nauki organizacji gospodarstw rolnych. W klasach (szczególnie niższych), w których przedmioty wymienione nie występują, pogadanki na temat reformy rolnej przeprowadzą nauczyciele tych przedmiotów z klas starszych.

W ramach oświaty pozaszkolnej wykłady o reformie rolnej należy przeprowadzić na kursach dokształcających w sposób analogiczny do innych szkół. Sprawa reformy rolnej powinna stanowić temat oddzielny odczytów lub wykładów na Uniwersytetach Powszechnych, Niedzielnym i Ludowych; odpowiednie odczyty należy zorganizować na świetlicach i w ramach prac zespołów samokształceniowych.

O treści niniejszego Kuratoria O. S. powiadomią podległe sobie władze szkolne oraz dyrekcje szkół i zażądają złożenia sprawozdań z wykonania tegoż do dnia 20 I 1945, po czym złożą sprawozdanie ogólne do Resorsu Oświaty do dnia 30. I. 1945 r.

Nacz. Wydz. Ref. Szkoln. i Progr.  
(Dr. Z. Kormanowa).

W załączeniu: Wytyczne orientacyjne  
do pogadarek i odczytów.

Otrzymują Kuratoria O. S.

## WYTYCZNE ORIENTACYJNE DO POGADANEK I ODCZYTÓW

Dla kraju o przeważającej ludności rolniczej, jakim jest Polska, ustalenie kierunku rozwoju w znacznym stopniu zależy od sposobu rozwiązania zagadnienia wsi. Dlatego, jeżeli dziś myślimy i mówimy o tym, jaka ma być niepodległa, uwolniona od hitlerowskiej przemocy Polska — to przede wszystkim musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, jak winny się rozwijać stosunki w naszym rolnictwie. Czy tak jak do września 1939 r. czy też inaczej, drogą nową, odmienną?

Musimy więc zdać sobie sprawę z dróg, którymi kroczyła nasza wieś do 1939 r.

1. Odkąd przed szlachtą stanęły otworem ziemie kresowe — litewskie, białoruskie i ukraińskie, wzmaga się przesiedlenie z ziem zachodnich i centralnych na żyzne i rozległe tereny wschodnie. Momenty zwrotne stanowią tu: akt unii w Krewie 1385 i późniejsze akty unii z Litwą; zajęcie Rusi włodzimiersko-halickiej przez Kazimierza Wielkiego w sojuszu z Węgrami i powtórne zhołdowanie Rusi przez Jadwigę, dziedziczkę Andegawenów i Piastów, 1386. Pokój toruński 1466 r. otwierając wraz z rewindykacją ujścia Wisły i Gdańska szeroką drogę morską dla płodów polskiego rolnictwa, tworzy warunki dla eksportu rolniczego,



nader zyskownego. Odtąd szlachta podejmuje walkę o rozszerzenie majątków i powiększenie uprawnień ekonomicznych względem masy chłopskiej, — poszedł stąd proces tak zw. „skupu sołectw”, wydziedzielenia chłopa i zgniczenia samorządu wsi, równoległe rosną usiłowania narzucenia przymusu darmowej pracy na pańskim. Pańszczyzna w wymiarze 1 dnia w tygodniu zjawia się na początku XVI w. w statucie toruńskim. 1520. Od połowy XVI w. rośnie ustawicznie, dochodząc w w. XVIII do 6 dni w tygodniu. Zależność prawna, ekonomiczna i obyczajowa chłopa od pana, wsi od dworu, rośnie również wytwarzając w w. XVIII stosunki nieznośne, groźne dla państwa i społeczeństwa, — głód i degeneracja fizyczna, ciemnota i zdziczenie wsi. Zacołanie społeczne powoduje zacołanie kulturalne, zacołanie techniczne. Folwark szlachecki produkuje coraz gorzej, mniej i drożej. Położenie chłopa jest coraz cięższe. Oto jak opisuje chłopa u schyłku Rzplitej Stanisław Staszic w „Przestrobach dla Polski”:

...Widzę miliony stworzeń, z których jedne wół-nago chodzą, drugie skórą albo ostrą siermięgą okryte, wszystkie wyschłe, znużone, obrosłe, zakopciałe, oczy głęboko w głowie zapadłe, dychawicznymi piersiami bezustannie robią. Ich zwierzchnia postać z pierwszego wejścia więcej podobieństwa okazuje do zwierza, niżeli do człowieka. Chłopa ostatniej wzdargy nazwisko mają“.

2. Idea uwłaszczenia chłopa i jego uobywatelnienie rodzi się wśród postępowych kół szlacheckich w dobie Sejmu Wielkiego. Garstka światłych ziemian reformuje swoje majątki z inicjatywy własnej, przenosząc chłopa z robocizny na czynsze, gdzie niegdzie uwłaszczając (Brzostowski, Chreptowicz i inni) Sejm Wielki uchwalając Konstytucję 3-go Maja 1791 r. zadokumentował w artykule o rolnikach inicjatywę odmiany stanu chłopów, wziął ich pod opiekę prawa, jeśli by dobrowolne umowy z panami zawarli. Poza tymi frazeologicznymi deklaracjami nie dał chłopom nic, nie podważył ani poddaństwa, ani pańszczyzny. Kościuszko uniwersałem połanieckim, 1794, zniósł (na czas trwania powstania) poddaństwo i zmniejszył wymiar pańszczyzny prawie o połowę. Po upadku powstania wszystko powraca do starych pańszczyźnianych norm.

Zabór austriacki po próbie reform józefińskich trwa przy pańszczyźnie i poddaństwie aż do „wieczny ludów” 1848 r.

Zabór pruski przeżył reformę rolną w 1824 r.; chłop uzyskał wolność osobistą, ugruntowana została wielka własność chłopska. Wieś „Kułacka”, gwarantując stały odpływ rąk roboczych do przemysłu Niemiec, zapewniła stały import produktów spożywczych z agrarnego polskiego Hinterlandu.

Zabór rosyjski objął ziemie krótkotrwałego tworu napoleońskiej epopei Księstwa Warszawskiego. Konstytucja Księstwa, podyktowana w 1807 r. w Dreźnie delegacji Księstwa, zniósła poddaństwo, nie tykając pańszczyzny i nie uwłaszczając chłopa. Spowodowało to czasowe rugi chłopskie z zasiedziały od pradziadów siedzib. Kwestii chłopskiej nie rozwiązała. W Królestwie Polskim, powstałym w 1815 r. na Kongresie w Wiedniu, trwa pańszczyzna, trwa zależność osobista chłopa. Rok 1830/31 nie dał chłopom ani wolności, ani ziemi, — o reformę rolną wołali tylko

Publ. Polska Szkoła Powszechna

ZASIADKA 3

W. Raczyn



nieliczni przedstawiciele polskiego postępu, myśli demokratycznej: działacze lewicy Towarzystwa Patriotycznego, Maurycy Mochnacki, Joachim Lelewel. Powstanie nie powołało chłopów do szeregów, — szlachta nie zdobyła się na uobywatelnienie chłopów, na wyrzeczenie się pańszczyźnianego przywileju dla ratowania Ojczyzny. Ukaz carski 1864 r. ulżył nieco doli chłopskiej. Wielka emigracja polistopadowa stawia sprawę reformy rolnej jako naczelną zagadnienie polskiego życia. Towarzystwo Demokratyczne, stowarzyszenie „Lud Polski”, lelewelowskie „Zjednoczenie”, polski socjalizm utopijny, emisariusze emigracji w kraju, Kolarszczyzna, działalność ks Piotra Sciegannego, — oto etapy dojrzewania idei uwłaszczenia chłopów. Powstanie krakowskie 1846, proklamuje uobywatelnienie warstwy włościańskiej. Rok 1848 likwiduje w zasadzie feudalizm w Europie centralnej, obejmując i ziemie polskie dwu zaborów, pruskiego i austriackiego

W zaborze rosyjskim pańszczyzna upada w r. 1864. Deklaracja programowa powstania z 22 stycznia 1863 r. w życie nie weszła wobec upadku powstania. Ukaz carski, w zasadzie podobny do „złotej грамотy” 1861 r., dał polskim chłopom nieco lepsze warunki spłat i likwidacji serwitutów, niż chłopom w rdzennej Rosji, stworzył jednak drobne i słabe gospodarstwa chłopskie, nie tykając w zasadzie własności wielkiej.

W ten sposób chłop polski otrzymał i wolność i własność nie z polskiej ręki, ale z ręki zaborców.

3. Rozwój stosunków kapitalistycznych objął i rolnictwo polskie. Obciążenie przeżytkami feudalnymi tamowało rozwój życia gospodarczego w znaczniejszym stopniu w zab. austriackim, nieco słabiej w zaborze rosyjskim, szczególnie na wsi. Nędza wsi jest stałym współczynnikiem życia. Gospodarka chłopska rozdrabnia się coraz bardziej, rośnie liczba niepotrzebnych rąk roboczych na wsi, liczba małorolnych i bezrolnych. Miasto wchłania nadmiar ludności wiejskiej, skuteczniej w zaborze rosyjskim, gdzie rozkwita przemysł, zwłaszcza włókienniczy i metalowy, znacznie słabiej w zab. austr., który staje się rezerwatem rzesz emigrantów chłopskich. Struktura agrarna jest coraz wadliwsza, sprawy reformy rolnej, nowego podziału ziemi, przywrócenia podstaw egzystencji i warsztatu produkcyjnego milionom Polaków, — staje się znów na planie pierwszym. Sprawę tę wysuwają partie i organizacje wsi, partie robotnicze i stronnictwa mieszczańskie.

4. Sprawa reformy rolnej stała wśród czołowych zagadnień ustrojowych w sejmie ustawodawczym, 1919. W lipcu 1920 r. pod groźbą zwycięskiej kontrofensywy radzieckiej sejm uchwala ustawę o wykonaniu reformy rolnej, której zasady przyjęte zostały już w lipcu 1919 r. Chłop miał otrzymać ziemię z rąk Rzeczypospolitej, Polska miała się stać Polską ludową, Polską chłopską. Gdy minęła groźba wojenna, gdy pokój w Rydze 1921 r., zagwarantował Polsce bezpieczeństwo na granicy wschodniej, tryb wykonywania ustawy o reformie rolnej uległ znacznemu i coraz bardziej jawnemu zahamowaniu. Nowelizowana na niekorzyść wsi, sabotowana przez koła ziemskie, reforma rolna posuwała się w takim tempie, że przestała być regulatorem wadliwości ustroju rolnego w Polsce; w ciągu lat 1919-38 powstało z parcelacji wszystkiego



734.100 gospodarstw, obejmując niewiele ponad 2½ milionów ha. Nędza wsi, ostry głód ziemi, stale rosnące bezrobocie na wsi (8 milionów zbędnych rąk robotniczych na wsi wg. oświadczenia sejmowego min. Kwiatkowskiego) sprawiły, że sprawa reformy rolnej stała się jedną z najgroźniejszych bolączek ustrojowych Rzplitej przed 1939 r., jednym z podstawowych źródeł jej słabości.

Reforma rolna 1919-20 r. stała jeszcze na gruncie utrzymania wielkiej własności rolnej przewidując jedynie pewne zmniejszenia jej powierzchni. Roczny kontyngent gruntów, ulegający parcelacji przewidziany został ustawowo w wysokości 200 000 ha. W praktyce średnioroczna parcelacja wynosiła około 130 000 ha, była więc mniejsza od parcelacji z okresu przed 1914 r., która wynosiła średnio 140 000 ha rocznie, przy czym parcelacja po 1920 r. była to przeważnie parcelacja dzika, po niezmiernie wysokich cenach rynkowych (4 000—5 000 zł za 1 ha). Nakładało to na włościan brzemię nieznośne, zadłużenie które Wład. Grabski uważał za dokuczliwsze od pańszczyzny.

Głód ziemi pogłębiał się w rezultacie przyrostu naturalnego i działów rodzinnych, proces rozdrobnienia gospodarstw przybierał zastraszające rozmiary. Słaby rozwój przemysłu utrudnił odpływ ludności wiejskiej do miast.

Liczba karłowatych i małorolnych gospodarstw rosła, zmniejsza się natomiast liczba gospodarstw średnich, które ubożały.

Zaostrzający się głód ziemi powodował przymusowe wyzbywanie się inwentarza żywego. W rezultacie 40% gospodarstw było zupełnie pozbawione koni. Tylko 20% gospodarstw miało więcej niż 1 konia. Nie lepiej przedstawiała się sprawa ilości krów. Ponad 14% gospodarstw nie miało wogóle krów, a około 50% gospodarstw musiało się ograniczać tylko do jednej krowy. W tych warunkach znaczna część ludności wiejskiej nie mogła znaleźć pracy ani wyżywienia. Stąd przerażająca cyfra ponad 8 000 000 t. zw. „zbędnych rąk“, t. j. ludzi, którzy nie znajdowali zastosowania dla swej pracy. Była to wielka armia bezrobotnych na wsi, było to marnotrawienie żywych sił narodu. Przyczyniło się to w znacznym stopniu do obniżenia poziomu życiowego chłopów polskich.

Chłop z gospodarstwa karłowatego i małorolnego, często kosztem własnego wyżywienia, zmuszony był rzucać na rynek mleko, jajka, zboże i nawet ziarno siewne. Była to tak zw. „podaż głodowa“.

Chłop musiał uzyskać gotówkę, by zapłacić podatki, procenty lichwiarskie i długi.

Ceny osiągane za produkty rolnicze były niezwykle niskie. Obszarnik na tym nie tracił, bo otrzymywał od sanacyjnego rządu premie wywozowe i dogodne kredyty. Źródłem tych premii i kredytów było obciążenie podatkowe chłopów, które w latach 1914-38 r. wzrosło 6-krotnie. Egzekutor Urzędu Skarbowego i komornik byli stałymi gośćmi w gospodarstwie chłopskim, a licytacja i egzekucja — zjawiskiem masowym. Polityka niskich cen na produkty rolne spadała całym swym brzemieniem na chłopą. Ceny natomiast na produkty przemysłowe ustanawiały kartele, popierane przez rządy sanacyjne. Ceny te utrzymywane były na wysokim poziomie, „nożyce“ na rozbieżność między ce-



nami na produkty rolne i na wyroby przemysłowe rozwierały się coraz bardziej, a zdolność nabywczą chłopów spadała do minimum. To znowu z kolei spowodowało katastrofalny spadek chłonności rynku wewnętrznego na produkty przemysłowe, których chłop w swej masie jest najpoważniejszym nabywcą. W konsekwencji dalszej nastąpiło bardzo duże zmniejszenie produkcji przemysłowej, obniżka płac robotniczych, redukcja licznych rzesz robotniczych, a co za tym idzie, okropna nędza klasy robotniczej.

Zatym nędza wsi polskiej była jedną z głównych przyczyn słabego rozwoju przemysłu, pozbawiony chłonnego rynku wewnętrznego, przemysł nie ma warunków rozwojowych.

Według danych Państw. Instytutu Badania Koniunktur w latach 1932-33 jedna rodzina chłopska miała na zakup wyrobów przemysłowych, t. j. maszyn roln., nawozów sztucznych, uprząży, ubrania, obuwia, soli, cukru, tytoniu, wódki i t. p. przeznaczyć średnio 180 zł rocznie t. j. 15 zł miesięcznie. Nędza zmusiła chłopów do nawrotu do sochy i brony. W wielu powiatach chłop przestawał używać żelaznego toporu, bo stary się zepsuł. Chłop nie używał żelaznych gwoździ, lecz zastępuje je drewnianymi, mało kto podkuwa konie, — wieś, zamiast dotrzymywać kroku ogólnemu postępowi — powraca do warunków średnio-wiecznych. Nic dziwnego, że produkcja maszyn rolniczych w r. 1934 była 10 krotnie niższa, niż w r. 1928, a produkcja nawozów sztucznych w 1937 r. stanowiła mniej, niż  $\frac{2}{3}$  produkcji 1928 r.

Zacofana, pełna feudalnych przeżytków organizacja stosunków własnościowych w rolnictwie, zapewniająca obszarnikowi decydującą rolę, była zasadniczą przyczyną nędzy wsi, застоju i upadku rolnictwa, oraz niedorozwoju przemysłu, jakoteż tragicznych wprost stosunków wśród mas robotniczych. Wadliwa struktura ustroju rolnego zamknęła przed Polską drogę rozwoju gospodarczego, tak potrzebnego dla wzmocnienia siły gospodarczej i potencjału obronnego państwa naszego.

Włościaństwo polskie stoi i w okresie powojennym stać będzie na gruncie indywidualnej gospodarki chłopskiej. Zgodnie z tymi dążeniami rolnictwo polskie po wypędzeniu Niemców może i winno się rozwijać na gruncie chłopskiej gospodarki prywatnej: uwolnione jednak całkowicie i bez reszty od wszelkich ciężarów obszarnictwa.

Na mocy Dekretu P. K. W. N z dn. 6 IX. 1944 r. zgodnie z myślą manifestu P. K. W. N. „Do Narodu Polskiego” winna ulec parcelacji nie tylko własność obszarnicza (ponad 50 ha), lecz również własność chłopów niemieckiej narodowości lub niemieckiego pochodzenia, — w pierwszym rzędzie tych, którzy przybyli do Polski po 1 września 1939 r., następnie tych wszystkich, którzy zamieszkiwali w Polsce przed tą datą, o ile nie będą oni mogli się wykazać lojalnością w stosunku do narodu polskiego. Parcelacja winna objąć również majątki tych chłopów, którym udowodniona zostanie współpraca z niemieckim najeźdźcą. Ilość gruntów do podziału między chłopów zwiększy się znacznie wskutek przyłączenia do Polski ziem zachodnich po Odrę i nad Bałtykiem. Cała skonfiskowana niemiecka i obszarnicza własność zostanie przekazana chłopom polskim.



Do dyspozycji państwa, względnie samorządu terytorialnego lub gospodarczego pozostaną niektóre majątki o wysokiej kulturze rolnej, np. niektóre gospodarstwa specjalne, techniczne i hodowlane, jak również wielkie obszary leśne.

Przez przekazanie właścicielowi polskiemu ziemi, inwentarza, zapasów siewnych oraz udzielenia pomocy kredytowej ze strony państwa, otwarta będzie droga do postępu rolniczego, intensyfikacji gospodarki i podniesienia dobrobytu wsi.

Upełnorolnione gospodarstwa chłopskie będą się zrzęcać dla spółdzielczego korzystania z maszyn rolniczych, stosowania nawozów sztucznych, budowy mleczarni, krochmalni, młynów i t. p. — W ramach spółdzielczości, kontrolowanej przez państwo, ujęta będzie także organizacja zbytu produktów rolniczych.

Taka wieś stworzy dogodne warunki dla rozwoju rolnictwa i chłonny rynek dla przemysłu stworzy podstawę dobrobytu i kulturalnego rozwoju wsi. Taka wieś otworzy przed całym krajem nowe perspektywy rozwoju i dobrobytu, zapewni Polsce siłę obronną.

## DANE STATYSTYCZNE

w/g. Małego Rocznika Statystycznego z r. 1939 na podstawie spisu z r. 1931.

W Polsce było:

gospodarstw	o powierzchni	z liczbą ludności
3.196.000	0 — 50 i wzwyż	15 694 900
w tym:		
747.100	do 2 ha	2 998.200
1.137 100	2 — 5 ha	5 531.000
1.037 800	5 — 50 ha	5 742 500
14 700	powyżej 50 ha	57.300

przy czym

0,5% t. j. 14 700 gospodarstw obszarnczych posiadało 16.295 710 ha, t. j. 43% gruntów.

99,5% t. j. 3.181.300 gospodarstw chłopskich posiadało 21.601 290 ha, t. j. 57% gruntów:

Rozparcelowano:

w okresie 1919—1938 utworzono gospodarstw lub parcel 734 100 o powierzchni 2.654 800 ha, czyli średnio około 3 ha.

Podstawą prawną obecnej reformy rolnej jest Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dn. 6 IX. 1944 r. o przeprowadzeniu Reformy Rolnej, zatwierdzony uchwałą Krajowej Rady Naro-



dowej w dniu 7. IX 1944 r. i który jest zgodny z myślą Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego: „Do Narodu Polskiego“.

Wg art. II Dekretu z dn. 20 XII 1944 r., wszystkie majątki od 50 ha wzwyż, podlegające parcelacji, zostaną podzielone między bezrolnych, małorolnych i robotników folwarcznych w ramach 5 ha do dnia 20. XII. 1944 — przy czym do tego terminu wszyscy nadziałkownicy wprowadzeni będą w posiadanie parcel i otrzymają prawne tytuły własności.

- 1) Obecnie wykonywuje się pierwszą fazę reformy rolnej tj. parcelację czyli podział i nadanie gruntów bez ostatecznej regulacji położenia. Pośpiech jest tu konieczny w celu szybszego zagospodarowania gruntów i obsiania.
- 2) Następną fazą reformy rolnej będzie:
  - a) komasacja gruntów czyli scalanie dotychczasowych małych kawałeczków, będących w posiadaniu poszczególnych gospodarstw, tak aby każdy gospodarz miał grunt w jednym kawałku,
  - b) regulacja agrarna wsi, czyli uregulowanie dróg i skupienia zabudowań, wydzielenia ośrodków kulturalno-społecznych itp.,
  - c) melioracja gruntów wraz z regulacją rzek, rowów itp.,
- 3) Trzecią i ostatnią fazą reformy rolnej będzie przebudowa agrarna wsi, jak: regulacja terenu, zabudowań, zadrzewienia itd. przy uwzględnieniu przebudowy społecznej wsi, ze szczególnym uwzględnieniem spółdzielczości.

### Dane lokalne.

W całym województwie lubelskim i w częściach innych województw, gdzie nie ma działań wojennych, większość majątków została podzielona.

W każdym województwie w kilkudziesięciu miejscowościach pozostawiono tylko działki po kilkadziesiąt ha na szkoły rolnicze lub paręset ha na ośrodki badawcze i doświadczalne.

Ponieważ jeszcze nie zajęto północnych i zachodnich ziem polskich, przeto nie wszędzie i nie wszyscy jeszcze mogli otrzymać działki do pełnych 5 ha gruntu, lecz narazie przeciętnie małorolnych upełnorolnia się lub nie posiadających ziemi nadziela się gruntem do 3 ha.

Do 20 grudnia 1944 r. parcelacja będzie bezwzględnie zakończona. Wg. oświadczenia Wojewódzkiego Pełnomocnika do Spraw Reformy Rolnej — w województwie lubelskim parcelację zakończy się przed terminem tj. około 15. XII. 1944. W województwie lubelskim było wszystkich majątków 762 o powierzchni 297.000 ha, z czego już rozparcelowano 225 majątków na sumę 50.000 ha, a w trakcie podziału jest 150 na sumę około 40 000 ha.

Akcję parcelacyjną w terenie prowadzą brygady robotnicze, partie robotnicze i wojskowe.

Reforma rolna została zakończona w województwach białostockim i rzeszowskim.